

WANDA BRZYSKA

ur. 1931; Grodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", łapanka, ucieczka z łapanki

13. Łapanka po niedzielnej mszy

Łapanki, to pamiętam sama, łapanki były na ulicach. I pamiętam jednego razu byliśmy właśnie w kościele garnizonowym na mszy. Wyszliśmy z kościoła i krzyk, że łapanka. I uciekliśmy do parku, ludzie się pochowali gdzieś w gąszczach. I dopiero za jakiś czas, jak już ucichło to wszystko, to wyszliśmy. To pamiętam, że tam jechały takie samochody, te budy takie, i łapali ludzi na ulicy. Kogo złapali, to do tych samochodów pakowali. Myśmy z mamą uciekały po ogrodzie. Mieliśmy więcej szczęścia niż rozumu. Z kościoła wychodziło dużo ludzi, i wtedy widocznie oni sobie namierzali czy coś. Normalnie w dzień była łapanka, w dzień, tak koło południa.

Data i miejsce nagrania	2009-08-24
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"